

## *The Story of 'Woman, Life, Freedom!'*

I have been interested in painting and illustration since I was a little child... though I didn't know what "illustration" exactly was, but when I leafed through my picture books, I wanted to be the person who created them... mostly, I imagined him/her illustrating.

So as I grew up, I found that I could study art, and it made me so excited.

I remember I couldn't believe it... this was such a huge deal.

So I entered Fine Art School in 2013 and studied painting for 3 years. One thing led to another, and I found myself in the puppet theater department at university, which was an amazing experience.

I loved both – puppets and paintings so much but I always felt something was wrong. I was not satisfied with those two.

So I started learning how to illustrate on digital devices, and I loved the process so much. I learned everything by myself in my tiny room, but I never got tired of it, and I found that it is my thing!

I believe illustration is a kind of language created by the artist and everyone can understand it.

I think this is it. This is my story...

My illustrations are all about women, especially women in Iran. They are all about the sexism in Iran and the patriarchal, brutal government. After the death of Mahsa Amini, I started making illustrations about these issues. And it was not just me – so many Iranian illustrators were making art about her death and the 'Woman, Life, Freedom' movement. So, I did too. I did it in my own way, I used symbolic and iconic elements in my arts, like birds, flowers and – most of all – girls and boys together, as a collective, as a team.

I believe it's more emotional and makes more of an impression when you show what your dream world would look like.

I don't want to draw the brutal world I was born in. I think I should draw girls and boys trying to defy the brutality with their pure hearts and hopeful hands.

I draw for the people who want to live in a free Iran.

I hope the readers of "Images" will enjoy my works.

*Yasi Mosadeq*

## *Historia* *„Woman, Life, Freedom!”*

Od dziecka interesowałam się malarstwem i grafiką... nawet kiedy jeszcze nie wiedziałam, czym dokładnie ta „grafika” jest. Wiedziałam tylko, kiedy przeglądałam moje książki obrazkowe, że chciałam być osobą, która je tworzyła... wyobrażałam ją sobie podczas rysowania. Kiedy dorosłam, myśl o tym, że mogę studiować sztukę, bardzo mnie ekscytowała.

Pamiętam, że nie mogłam w to uwierzyć. To było dla mnie niezwykle ważne. W 2013 roku rozpoczęłam naukę na Akademii Sztuk Pięknych i przez trzy lata studiowałam malarstwo. Ostatecznie trafiłam na Wydział Sztuki Lalkarskiej, co okazało się wspaniałym doświadczeniem. Byłam kompletnie zakochana zarówno w lalkach, jak i w obrazach, ale czegoś mi brakowało. Nie byłam w pełni usatysfakcjonowana jedynie tymi dwiema dziedzinami. Zaczęłam uczyć się, jak tworzyć ilustracje na urządzeniach cyfrowych, i od razu wciągnął mnie ten proces. Wszystkiego nauczyłam się sama w moim małym pokoju, ale nigdy mi się to nie znudziło. Odkryłam, że to jest właśnie to, co sprawia mi największą radość! Sądzę, że ilustracja jest swego rodzaju językiem tworzoną przez artystę i każdy może ten język zrozumieć.

I to by było na tyle. To jest moja historia...

Moje grafiki skupiają się na kobietach, zwłaszcza na kobietach w Iranie. Ilustruję seksizm oraz patriarchalny i brutalny rząd. Po śmierci Mahsy Amini zaczęłam poruszać w swojej sztuce ten temat. I nie ja sama – wielu irańskich ilustratorów zaczęło tworzyć prace związane ze śmiercią kobiety i ruchem „Woman, Life, Freedom”. Ja również postanowiłam to robić, wykorzystując w swojej estetyce symboliczne i ikoniczne elementy, takie jak ptaki czy kwiaty. Przede wszystkim jednak łączę dziewczyny i chłopców, współlistniejących jako kolektyw, jako zespół.

Myslę, że sztuka wywiera największe wrażenie, kiedy pokazujesz, jak wyglądałby twój wymarzony świat.

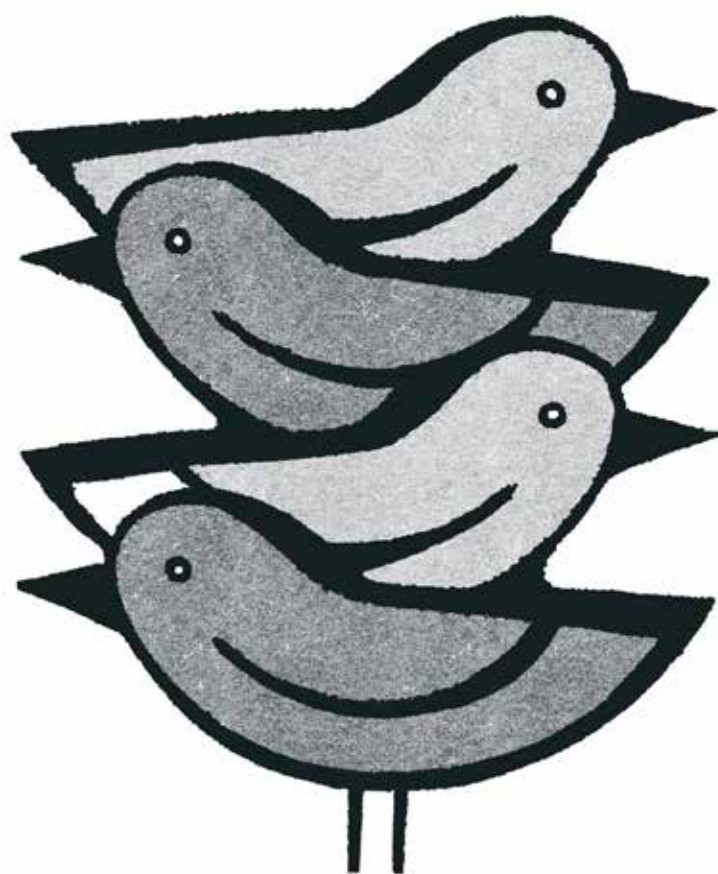
Nie chcę portretować brutalnej rzeczywistości, w której się urodziłam. Za bardziej wartościowe uważam rysowanie młodych ludzi, którzy z czystymi, pełnymi nadziei sercami próbują sprzeciwić się tej brutalności.

Rysuję dla tych, którzy pragną żyć w wolnym Iranie.

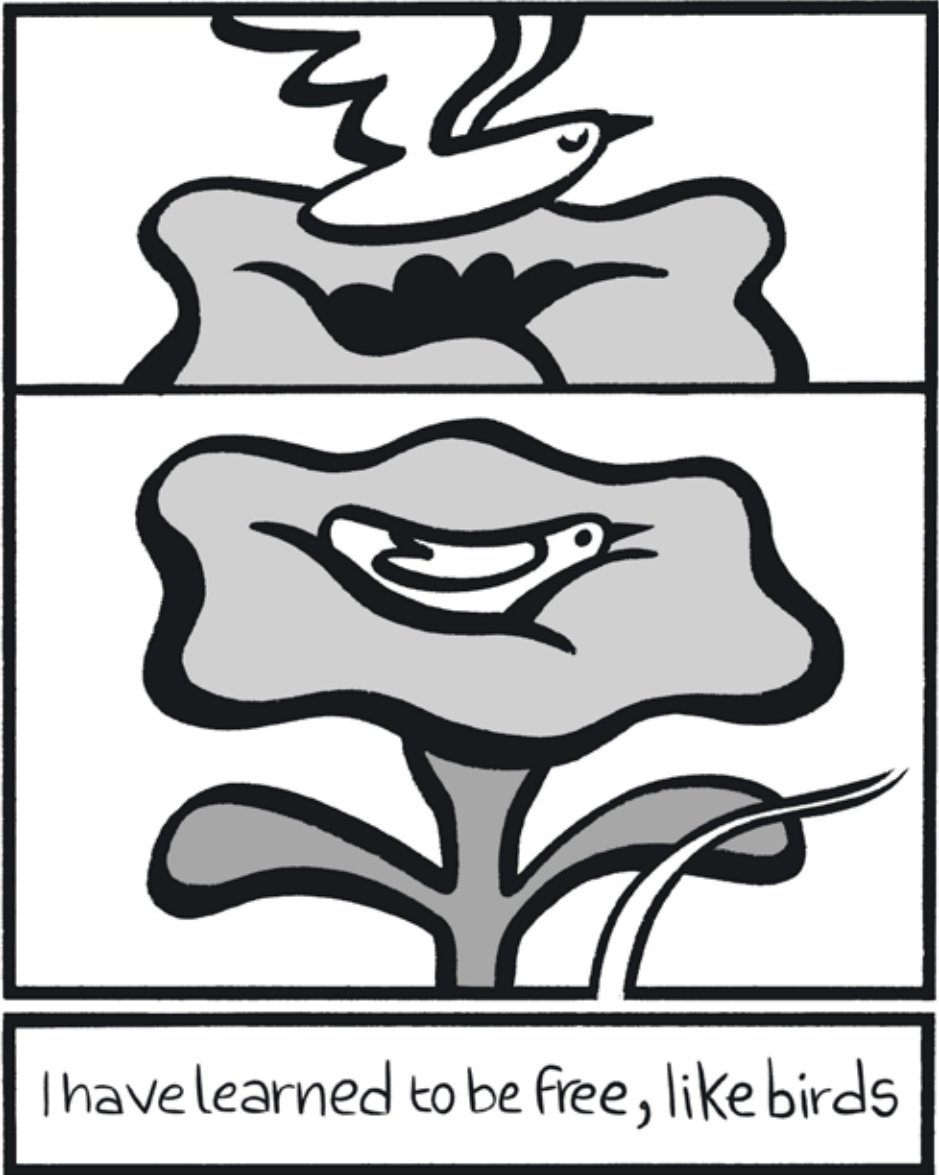
Mam nadzieję, że moje prace spodobają się czytelnikom „Images”.

*Yasi Mosadeq*

*Translation: Adrianna Woroch*

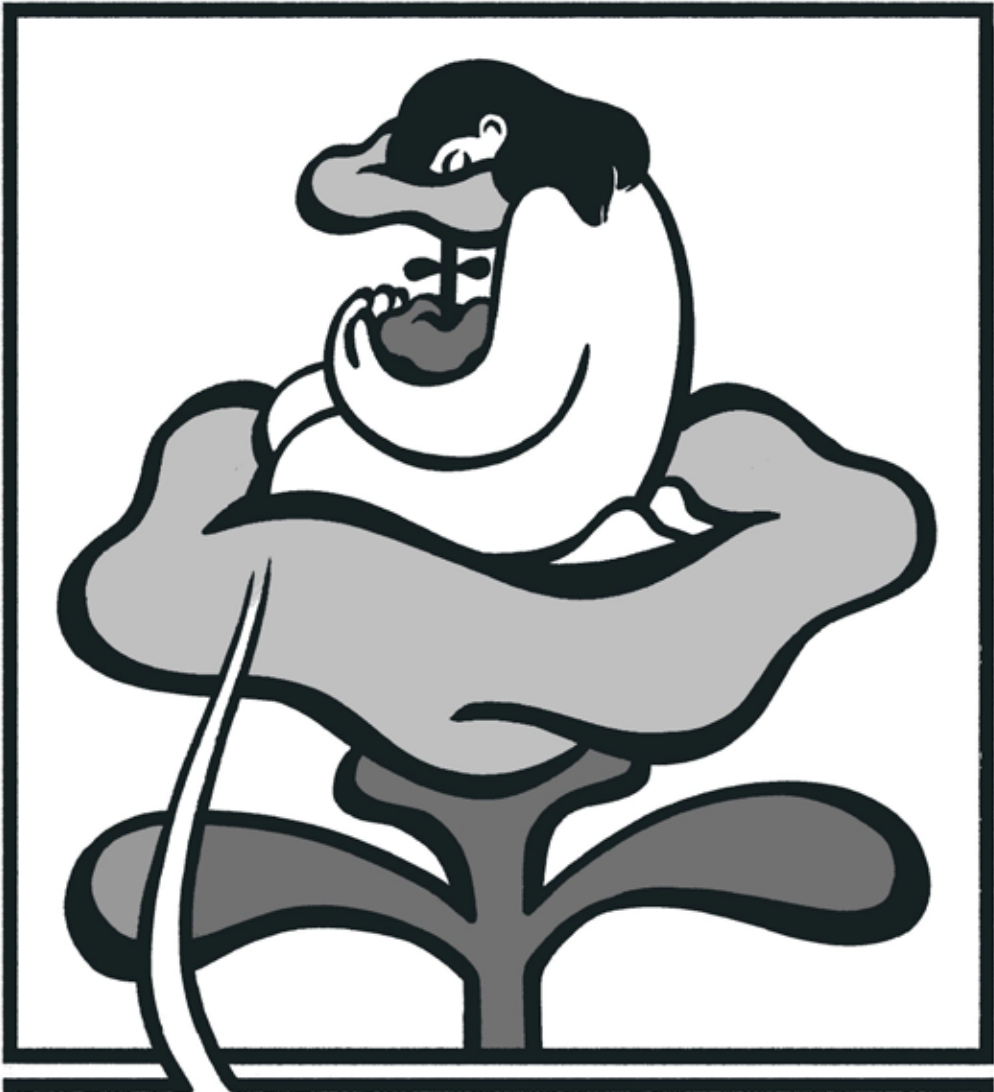


FREE IRAN

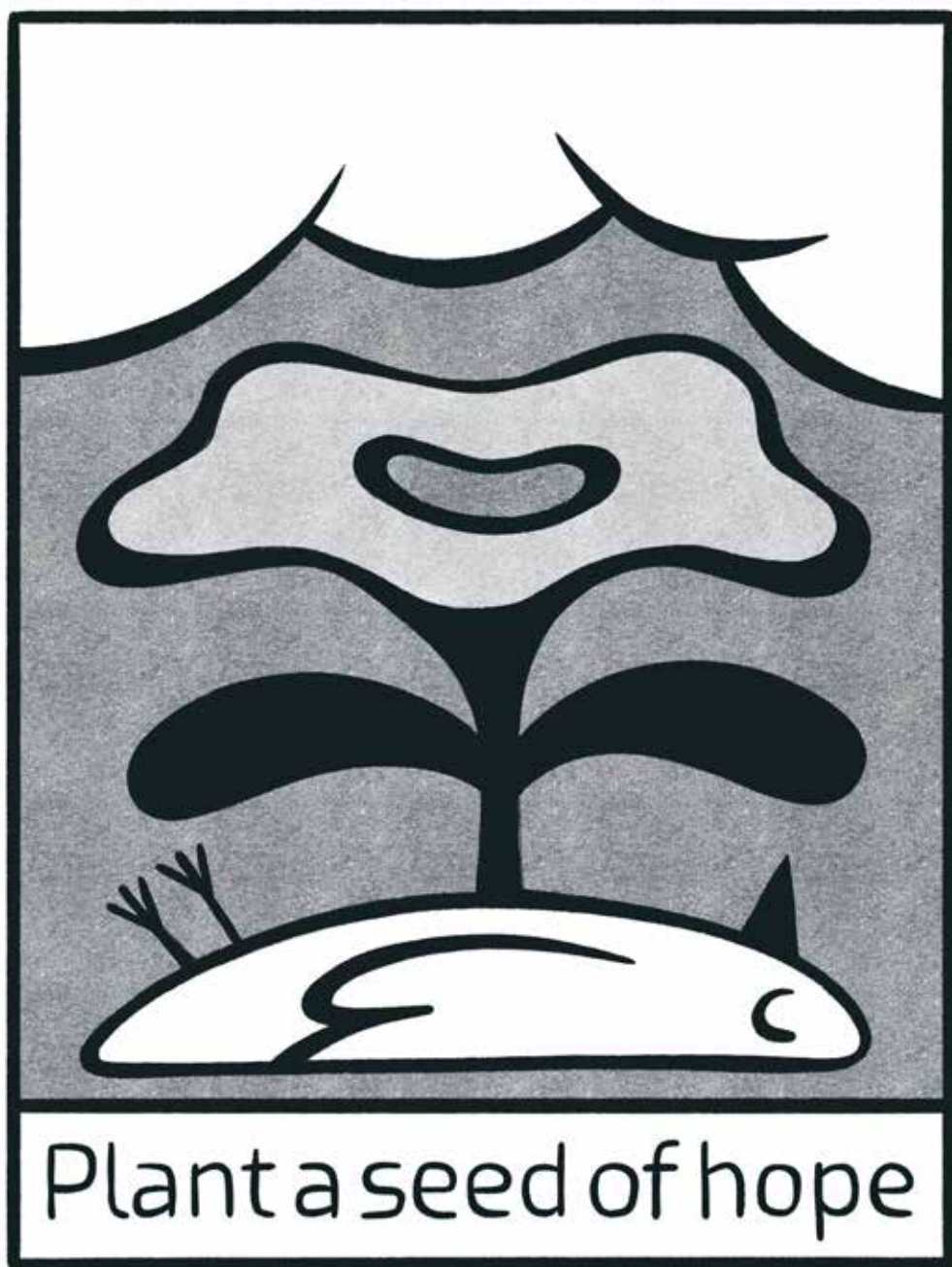


I have learned to be free, like birds





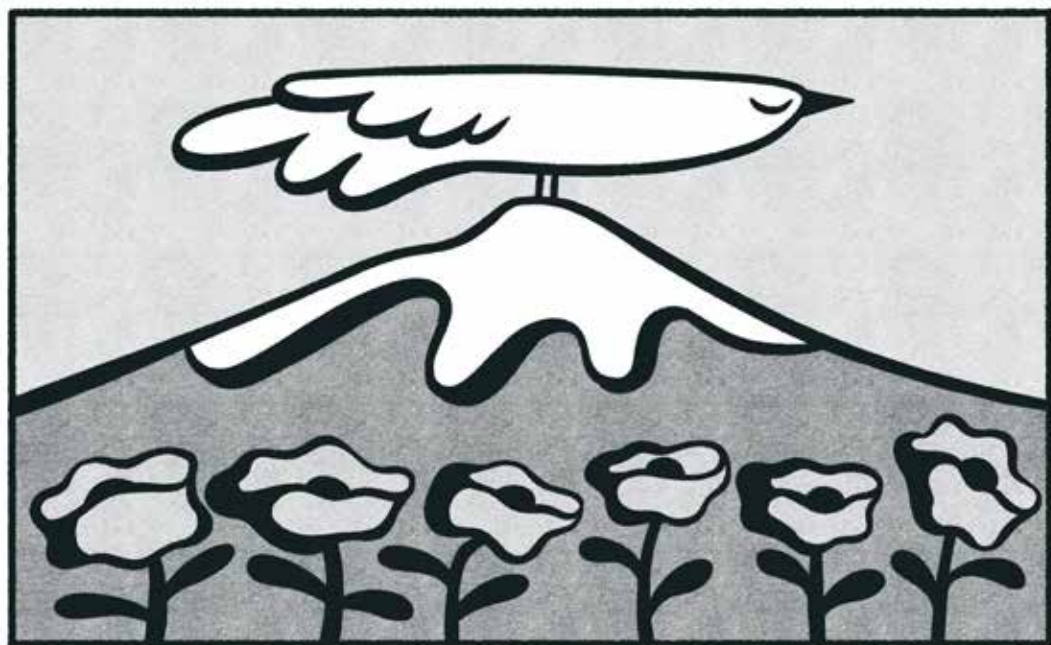
We cry for the red flower who tragically die  
we were born under a cold sky, we are born to cry



Plant a seed of hope



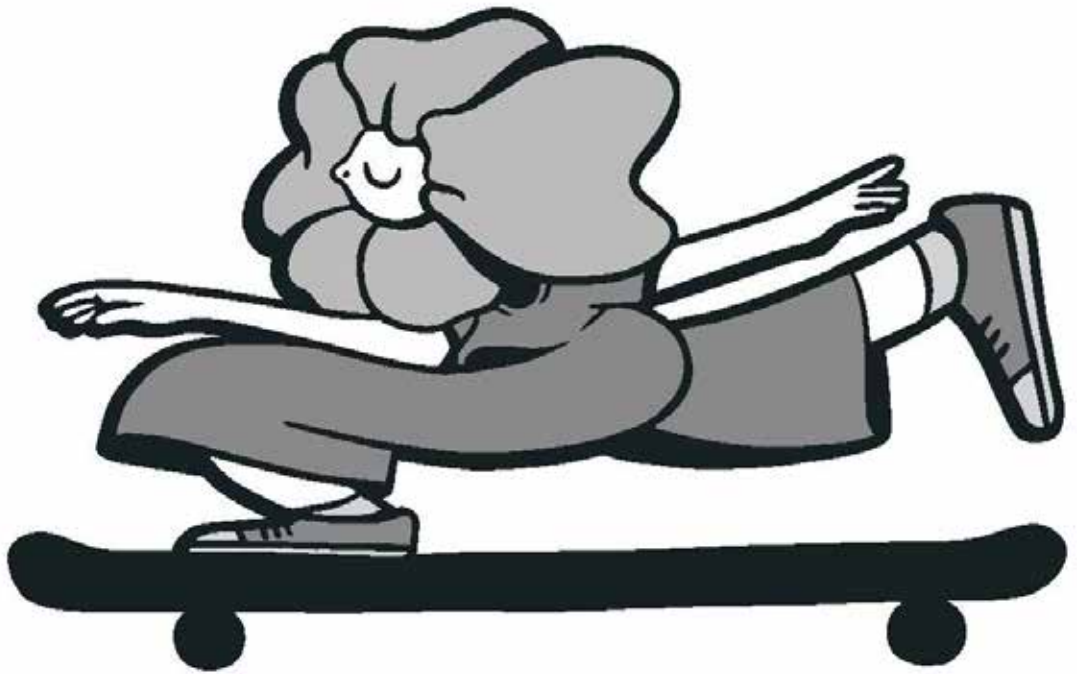








The Exploded Peace Bird







Sing! That the city become a song of woman,  
That this Homeland, becomes a homeland!

